

PAULINA GÓRNA

Glosa do Wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 maja 2015 roku, sygn. akt I ACa 245/15 – Odpowiedzialność biura podróży za śmierć uczestników podczas wycieczki fakultatywnej

- „1) Fakultatywny charakter wycieczki nie oznacza, iż nie stanowi ona komponentu zawartej umowy o podróż.
- 2) Wobec osób pośrednio poszkodowanych organizator turystyki ponosi odpowiedzialność na podstawie przepisów statuujących odpowiedzialność deliktową. Irrelevantna dla teźe odpowiedzialności jest przy tym okoliczność faktycznej organizacji i realizacji wycieczki fakultatywnej przez podmiot zewnętrzny, w sytuacji, gdy nie zostały ujawnione dane rzeczywistego organizatora atrakcji turystycznej.”¹

Glosowany wyrok dotyczy problematyki odpowiedzialności organizatora turystyki za śmierć uczestnika podczas wycieczki fakultatywnej. Autorka glosy dotyka w szczególności problemu, którym jest ustalenie podstawy takiej odpowiedzialności, a także wpływu, jaki na ową odpowiedzialność ma fakt realizacji wycieczki przez podmiot zewnętrzny. Powyższe zagadnienia mają duże znaczenie natury praktycznej. Ustawodawca bowiem, pomimo kompleksowego unormowania wielu aspektów rynku usług turystycznych, odstąpił od ustalenia zakresu odpowiedzialności biura podróży za szkody powstałe w związku z organizowaną wycieczką fakultatywną². W praktyce obrotu dochodziło więc do wielu trudności związanych z określeniem statusu prawnego osób poszkodowanych w trakcie owych wycieczek. Glosowane orzeczenie wydaje się porządkować niektóre kwestie odpowiedzialności organizatora turystyki zarówno wobec osób bezpośrednio,

1. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 maja 2015 r., I ACa 245/15, Legalis nr 1249764-teza autorska.

2. K. Sondel, *Problematyka tzw. wycieczek fakultatywnych a cywilnoprawna odpowiedzialność organizatora turystyki względem klienta*, [w:] *Turystyka a prawo. Aktualne problemy legislacyjne i konstrukcyjne*, [red.] P. Cybula, J. Raciborski, Wyższa Szkoła Turystyki i Ekologii, Sucha Beskidzka–Kraków 2008, s. 175.

jak i pośrednio poszkodowanych. Warto jednak uzupełnić rozważania Sądu Apelacyjnego o kilka aspektów, których – w ocenie autorki – zabrakło, a które wymagają dodatkowej analizy.

I.

Jak ustalono w toku postępowania, pozwana zawarła z rodzicami powodów umowę o świadczenie usług turystycznych (umowę o podróż), której przedmiot stanowiła organizacja imprezy turystycznej w Egipcie, w miejscowości M. Wraz z dokumentem umowy pozwana przekazała rodzicom powodów broszurę z wykazem wycieczek fakultatywnych. Ofertę tożsamej treści rodzice powodów otrzymali także po przyjeździe do Egiptu. W żadnym z wyżej wskazanych dokumentów nie było jednak informacji dotyczącej podmiotu odpowiedzialnego za organizację wycieczek. Również rezydent pozwanej, który dokonywał czynności związanych ze sprzedażą usług, zaniechał powiadomienia turystów o tym, jakoby wycieczki fakultatywne były organizowane i realizowane przez podmiot zewnętrzny względem pozwanej. Rekomendował je za to, jako dające gwarancję bezpieczeństwa, a także odbywające się z udziałem polskojęzycznego pilota. Rodzice strony powodowej zakupili u rezydenta pozwanej wycieczkę do zatoki A. Rezydent pozwanej przyjął wynagrodzenie. Nie wydał jednak pisemnego potwierdzenia zawarcia umowy ani żadnego dokumentu, który zawierałby dane organizatora tejże wycieczki. Zgodnie z zamieszczonymi w broszurze informacjami, wyjazd miał obejmować m.in. pobyt na plaży oraz snurkowanie pod opieką doświadczonego przewodnika. Rezydent pozwanej zapewniał o bezpieczeństwie wycieczki oraz o tym, iż jest ona przeznaczona dla każdego, bez względu na posiadane umiejętności pływackie.

Jak wynika z ustaleń sądu, podczas wycieczki do zatoki A., wbrew wcześniejszym deklaracjom pozwanej, nie było polskojęzycznego pilota. Uczestnikom wycieczki nie przedstawiono także planu wyjazdu. Poinformowano ich jedynie, iż aby dostać się do głównej atrakcji wycieczki, będą musieli samodzielnie przepłynąć bliżej nieokreślony przez przewodników dystans. W dzień wycieczki panowały trudne warunki pogodowe, mimo to przewodnicy odmówili wydania kapoków. Nad bezpieczeństwem uczestników nie czuwała także opieka medyczna. Z uwagi na powyższe, część uczestników zrezygnowała z wejścia do wody, pozostali, w tym rodzice strony powodowej, zdecydowali się na dopłynięcie we wskazane miejsce w towarzystwie przewodnika pozwanej. W trakcie powrotu na plażę doszło do utonięcia rodziców powodów.

W toku postępowania powodowie domagali się w oparciu o przepis art. 446 § 4 k.c. zasądzenia od pozwanej zadośćuczynienia za krzywdę związaną z przedwczesną śmiercią rodziców. Sąd I Instancji uznał powództwo co do zasady, a także częściowo co do wysokości. Zdaniem sądu odpowiedzialność organizatora turystyki nie budzi wątpliwości, przy czym jako jej podstawę przyjął przepis art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (dalej: u.u.t.). Od powyższego wyroku pozwana wywiodła apelację do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu.

II.

Głosowanym orzeczeniem Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację. Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie, sąd rozpoczął od określenia podstawy odpowiedzialności organizatora turystyki za szkody na osobie, słusznie wskazując, iż co do zasady w owej sytuacji dochodzi do zbiegu

dwóch podstaw odpowiedzialności, tj. *ex delicto* oraz *ex contractu*. Do poszkodowanego należy przy tym wybór konkretnego reżimu odpowiedzialności. Odmiennie – zdaniem sądu – kształtuje się jednak status osób pośrednio poszkodowanych, albowiem nie łączy ich z organizatorem turystyki żaden stosunek obligacyjny. Powyższe zaś implikuje wniosek o niemożności dokonania oceny odpowiedzialności biura podróży w oparciu o przepisy statuujące jego odpowiedzialność kontraktową. W tej sytuacji powodowie występują więc z niezależnym roszczeniem o zadośćuczynienie pieniężne, opartym na odpowiedzialności deliktowej organizatora turystyki.

Sąd uznał za chybione twierdzenie pozwanej o tym, jakoby nie była ona organizatorką wycieczki do zatoki A. Strony zawarły bowiem umowę o podróż, która obejmowała swoim zakresem zarówno usługi o charakterze obligatoryjnym, jak i fakultatywnym. Informacja dotycząca drugiego wariantu została przy tym kilkukrotnie przedstawiona klientom, zarówno na etapie zawarcia umowy, jak i w trakcie jej realizacji. Powyższe, zdaniem sądu, przesądza o tym, iż późniejsza sprzedaż wycieczki stanowiła wyłącznie ostateczne doprecyzowanie wcześniej zawartej umowy, a nie, jak podnosiła pozwana, zawarcie nowej. Irrelevantny dla odpowiedzialności pozwanej jest przy tym fakt rzeczywistego realizowania usługi przez zewnętrzny względem niej podmiot. Organizator turystyki odpowiada bowiem za niewykonanie bądź nienależyte wykonanie umowy, w tym za wybór odpowiedniego kontrahenta oraz jego kontrolę.

Odnosząc się *in casu* do kwestii winy oraz bezprawności działań pozwanej, sąd apelacyjny wskazał, iż przepis art. 14 ust. 2 pkt. 4 u.u.t. nakłada na organizatora turystyki obowiązek dokładnego przedstawienia programu imprezy, a także poinformowania klienta o konieczności posiadania umiejętności warunkujących udział w wycieczce, czego pozwana nie uczyniła. Nadto rezydentka pozwanej, naruszając przepis art. 3 pkt 7a u.u.t., nie towarzyszyła uczestnikom podczas wycieczki. Za wykonanie usługi odpowiadali natomiast przewodnicy niepostępujący się w stopniu komunikatywnym ani językiem polskim, ani angielskim. Ogół wyżej wskazanych okoliczności przesądza więc, zdaniem sądu, o narażeniu uczestników na niebezpieczeństwo, a w konsekwencji – o winie pozwanej.

III.

Meritum rozważań Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu należy zaaprobować. Jednakże na kilka uwag krytycznych zasługuje uzasadnienie głosowanego wyroku.

Sąd apelacyjny trafnie ustalił odpowiedzialność pozwanej w oparciu o reżim odpowiedzialności deliktowej. Nie ulega wątpliwości, iż roszczenie powodów stanowi konsekwencję postępowania (tj. działania bądź zaniechania działania) organizatora turystyki. Nie można jednak powstania owego roszczenia upatrywać w niewykonaniu bądź niewłaściwym wykonaniu przezeń umowy, albowiem powodowie występują o zadośćuczynienie *sui iuris*, tj. we własnym imieniu³. Stroną umowy o podróż byli zaś nie powodowie, a ich rodzice. O ile więc zaniechanie przez pozwaną realizacji obowiązków, wynikających tak z umowy o podróż, jak z przepisów prawa powszechnie obowiązującego, doprowadziło do śmierci rodziców powodów, o tyle krzywdę powodów należy rozpatrywać wyłącznie na podstawie reżimu odpowiedzialności deliktowej. Powodom przysługuje bowiem całkowicie samodzielne

3. M. Nesterowicz, *Prawo turystyczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 70.

roszczenie⁴, będące konsekwencją niewłaściwego postępowania organizatora turystyki (czynu niedozwolonego)⁵. Już wyłącznie względem na wyżej wskazane okoliczności, tj. na źródło roszczenia powodów, implikuje wniosek o odpowiedzialności deliktowej organizatora turystyki.

W tym miejscu należy przychylić się do wyrażonej przez Mirosława Nesterowicza krytyki stanowiska Sądu Najwyższego, zgodnie z którym roszczenia osób pośrednio poszkodowanych przez organizatora turystyki winny być rekompensowane na zasadach odpowiedzialności kontraktowej⁶. Przyjęcie takiej konstrukcji wydaje się bowiem niekorzystne z punktu widzenia podmiotów pośrednio poszkodowanych, których roszczenia nie mogłyby wyjść poza ramy roszczeń osób bezpośrednio poszkodowanych⁷. Tylko na marginesie należy dodać, iż fakt, że organizator turystyki ponosi wobec osób bliskich dla uczestników wycieczki odpowiedzialność wyłącznie na podstawie przepisów statuujących odpowiedzialność deliktową, nie oznacza bynajmniej, iż niewykonanie bądź nienależyte wykonanie umowy względem bezpośrednio poszkodowanych pozostaje bez znaczenia dla roszczeń tych pierwszych. Wydaje się, iż wyżej wskazana okoliczność może w konkretnym wypadku pomóc w ustaleniu winy organizatora turystyki. Roszczenia osób pośrednio poszkodowanych pozostają bowiem w niekwestionowanym związku z roszczeniami bezpośrednio poszkodowanego uczestnika wycieczki⁸. Za Adamem Szpunarem należy przyjąć, iż w tej sytuacji, tj. przy wystąpieniu tożsamej podstawy faktycznej, bezzasadność roszczenia osoby bezpośrednio poszkodowanej implikuje wniosek o bezprzedmiotowości roszczenia osób pośrednio poszkodowanych⁹. Odnosząc to do odpowiedzialności organizatora turystyki, należy zauważyć, iż gdy dojdzie do aktualizacji jednej z trzech wskazanych w przepisie art. 11a ust. 1 u.u.t. przesłanek, zostaje on zwolniony z odpowiedzialności kontraktowej wobec bezpośrednio poszkodowanego, co w konsekwencji może prowadzić do ekskulpowania z odpowiedzialności wobec pośrednio poszkodowanych. Przenosząc powyższe uwagi na grunt głosowanego rozstrzygnięcia, należy zauważyć, iż – zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – pozwana nie wykazała, aby doszło do spełnienia którejkolwiek z przewidzianych ustawą przesłanek egzoneracyjnych, co przesądza o niewłaściwym wykonaniu przez pozwaną umowy wobec rodziców powodów. Okoliczność ta ma zaś zasadnicze znaczenie dla oceny winy strony pozwanej.

Autorka glosy pozytywnie zapatruje się także na dokonaną przez sąd ocenę charakteru prawnego umowy o wycieczkę fakultatywną zawartej przez pozwaną i rodziców powodów. Z istoty tejże wycieczki wynika, iż stanowi ona usługę nieobowiązkową, świadczoną za dodatkową opłatą. Problematyczne bywa więc ustalenie relacji, jakie zachodzą pomiędzy główną umową o podróż, a świadczeniem polegającym na oferowaniu, organizowaniu i realizacji wycieczki fakultatywnej. W praktyce organizatorów turystyki zasadą jest, iż ofertę wycieczek fakultatywnych przedstawia się nie w treści umowy, lecz w odrębnych broszurach i katalogach¹⁰. Powyższe nie przesądza

4. M. Wałachowska, *Odszkodowanie za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o podróż i zadośćuczynienie za „zmarnowany urlop”*, [w:] *Odpowiedzialność biur podróży a ochrona klientów w prawie polskim i Unii Europejskiej*, [red.] M. Nesterowicz, Wyższa Szkoła Bankowa, Toruń 2013, s. 76.

5. M. Nesterowicz, *op. cit.*, s. 70.

6. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 1966, I CR 134/64,OSP i KA, 1967 nr 7–8, poz. 183.

7. M. Nesterowicz, *Podstawy i granice odpowiedzialności cywilnej biur podróży*, [w:] *Odpowiedzialność biur podróży...*, s. 13.

8. M. Wałachowska, *op. cit.*, s. 77.

9. A. Szpunar, *Roszczenia z powodu śmierci osoby bliskiej*, „Nowe Prawo” 1965, nr 3, s. 242.

10. K. Sondel, *op. cit.*, s. 181.

jednak o tym, iż elementy te nie stanowią komponentu umowy o podróż. Z treści przepisu art. 12 ust. 2 u.u.t. wynika bowiem, iż w braku odmiennych postanowień umownych, określone informacje pisemne (tj. informacje, o których mowa w przepisie art. 12 ust. 1 pkt 1–8 u.u.t.), wcześniej przekazane klientowi, stają się integralną częścią umowy głównej¹¹. Organizator turystyki odpowiada zresztą za prawidłowość tak przekazanych klientowi informacji¹². Należy zauważyć, iż wycieczka fakultatywna stanowi atrakcję turystyczną w rozumieniu przepisu art. 12 ust. 1 pkt 6 u.u.t, a tym samym nie może być wątpliwości, iż co do zasady zawiera się w umowie głównej¹³. Irrelevantna jest przy tym okoliczność, iż decyzja o udziale w wycieczce nie została przez klienta podjęta w momencie zawierania stosunku obligacyjnego, podobnie jak i fakt, iż zryczałtowana cena imprezy turystycznej nie obejmuje owej wycieczki¹⁴. Przenosząc powyższe uwagi na grunt głosowanego rozstrzygnięcia, warto zwrócić uwagę, iż pozwana kilkakrotnie przedstawiła rodzicom powodów propozycję wzięcia udziału w wycieczce fakultatywnej, przekazując im pisemne broszury. Z ustaleń sądu apelacyjnego nie wynika zaś, aby zostały poczynione zastrzeżenia, o których mowa w przepisie art. 12 ust. 2 u.u.t. Powyższe implikuje więc wniosek, iż – wbrew stanowisku pozwanej – wycieczka do miejscowości A. była częścią umowy zawartej przez pozwaną oraz rodziców powodów.

Należy zauważyć, iż w przypadku wycieczek fakultatywnych organizator turystyki może występować w dwojakiej roli: jako ich organizator bądź agent pośredniczący w ich sprzedaży. Od tego, jaki jest jego rzeczywisty udział w realizacji tejszej atrakcji turystycznej, zależy zaś fakt ponoszenia odpowiedzialności cywilnej za powstałe w związku z wycieczką szkody¹⁵. Tak więc, w przypadku, w którym organizator turystyki występuje jako agent innego podmiotu świadczącego usługi w branży turystycznej, odpowiedzialność wynikająca z zawartej umowy przechodzi na mocodawcę¹⁶. W tym miejscu nadmienić należy jednak, iż warunkiem koniecznym dla ustalenia odpowiedzialności mocodawcy jest jednoznaczne wskazanie przez organizatora turystyki, działającego w charakterze agenta, podmiotu odpowiedzialnego za organizację i realizację atrakcji turystycznej. W przeciwnym razie organizator turystyki z mocy prawa przestaje działać w imieniu swojego mocodawcy oraz ponosi odpowiedzialność cywilną za wszelkie powstałe w związku z wycieczką szkody¹⁷. Powyższe zagadnienie ma niewątpliwie znaczenie na kanwie omawianego orzeczenia, albowiem pozwana w toku postępowania sądowego podnosiła, iż jedynie pośredniczyła w sprzedaży wycieczki fakultatywnej do miejscowości A. Wyjaśnienie to, z uwagi na zaniechanie przez pozwaną obowiązku informacyjnego, nie zasługuje na uwzględnienie w orzeczeniu, jednak wydaje się, iż sąd winien wziąć to pod uwagę w swoich rozważaniach. Sąd natomiast zupełnie pominął okoliczność rzekomo zawartej przez pozwaną umowy agencyjnej, co budzi wątpliwości w świetle znaczenia, jakie owa umowa mogłaby mieć dla ustalenia odpowiedzialności cywilnej biura podróży. O ile więc zaaprobować należy rezultat rozważań sądu w postaci przyjęcia, iż pozwana

11. *Ibidem*.

12. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 13 lutego 2015 r., VI SA/Wa 2302/14, Lex nr 1817344.

13. K. Sondel, *op. cit.*, s. 181.

14. *Ibidem*.

15. *Ibidem*, s. 178.

16. E. Wieczorek, *Umowa agencyjna w praktyce biur podróży*, [w:] *Prawo w praktyce biur podróży*, red. P. Cybula, LexisNexis, Warszawa 2006, s. 83.

17. K. Sondel, *op. cit.*, s. 181.

była organizatorką wycieczki do miejscowości A., o tyle wątpliwości budzi sposób uzyskania przez sąd takiego rozwiązania.

Krytycznie należy odnieść się także do dokonanej przez sąd oceny odpowiedzialności pozwanej w świetle rzeczywistej realizacji wycieczki przez podmiot zewnętrzny. Faktem jest bowiem, że organizatorzy turystyki bardzo często zlecają innym przedsiębiorcom (zewnętrznym) organizację i wykonanie poszczególnych świadczeń¹⁸. Odmienne kształtuje się jednak *culpa in eligendo* na kanwie odpowiedzialności kontraktowej, a inaczej w ramach odpowiedzialności deliktowej. Tymczasem sąd apelacyjny pomimo ustalenia, iż pozwana ponosi wobec powodów wyłącznie odpowiedzialność deliktową, rozpatrywał odpowiedzialność pozwanej za wybór podwykonawcy na podstawie przepisów statuujących odpowiedzialność kontraktową, tj. w oparciu o przepis art. 11 a u.u.t.

Co do zasady w przypadku reżimu odpowiedzialności deliktowej, organizator turystyki ponosi odpowiedzialność i za działania, i za zaniechania swoich podwykonawców. Może on jednak zwolnić się z owej odpowiedzialności na podstawie przepisu art. 429 k.c., tj. poprzez wykazanie, iż nie ponosi winy w dokonanym wyborze wykonawcy albo też, że realizację wycieczki fakultatywnej powierzył podmiotowi profesjonalnemu¹⁹. Nie ma więc wątpliwości, iż sytuacja poszkodowanego jest korzystniejsza w przypadku odpowiedzialności *ex contractu*, gdzie o wiele trudniej jest wykazać odpowiedzialność podmiotu innego niż organizator turystyki²⁰. W szczególności z uwagi na istnienie przepisu art. 11 a u.u.t., który przewiduje odpowiedzialności biura podróży na zasadzie ryzyka²¹. Zgodnie z powyższym organizator turystyki może zwolnić się z owej odpowiedzialności wyłącznie poprzez wykazanie aktualizacji jednej z trzech przewidzianych prawem przesłanek egzoneracyjnych, przy czym żadna z nich nie dotyczy działań podwykonawcy²². Jak wskazał bowiem Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 30 maja 2014 roku, sygn. akt I ACa 455/14, odpowiedzialność kontraktowa organizatora turystyki jest zawsze także odpowiedzialnością za osoby/podmioty, którymi organizator posługuje się przy wykonywaniu zobowiązania. Inaczej więc niż przy odpowiedzialności deliktowej, przy której okoliczność korzystania z usług podwykonawców może uwolnić organizatora turystyki z odpowiedzialności²³. Wydaje się więc, iż na gruncie niniejszej sprawy brak wyraźnego rozróżnienia przez sąd obu reżimów odpowiedzialności może mieć istotne znaczenie. Odgraniczenie bowiem tych dwóch płaszczyzn analizy jurejycznej wyklucza nawet pośrednie zastosowanie przepisów statuujących odpowiedzialność kontraktową w reżimie odpowiedzialności deliktowej.

Za punkt wyjścia dla rozważań dotyczących odpowiedzialności pozwanego za podmiot rzeczywiście realizujący wycieczkę do miejscowości A. przyjąć należy konstrukcję przepisu art. 429 k.c. Regulacja ta nakłada na pozwanego ciężar dowodu, polegający na wykazaniu, iż nie ponosi winy w dokonanym wyborze wykonawcy, albo też, że realizację wycieczki fakultatywnej powierzył

18. M. Nesterowicz, *Prawo...*, s. 72.

19. *Ibidem*, s. 96.

20. I. Kuska-Żak, *Odpowiedzialność organizatora turystyki za szkodę niemajątkową powstałą na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy o imprezę turystyczną*, [w:] *Turystyka a prawo...*, s. 136.

21. P. Cybuła, *Usługi turystyczne. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 176.

22. J. Gospodarek, *Prawo turystyczne*, PWN, Warszawa 2001, s. 131.

23. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 maja 2014 r., I ACa 455/14, Legalis nr 1263306.

podmiotowi profesjonalnemu²⁴. Pozwana w toku postępowania podnosiła co prawda, iż wycieczkę fakultatywną, w której uczestniczyli rodzice powodów, realizowało lokalne biuro podróży, z ustaleń sądu nie wynika jednak, czy był to podmiot rzeczywiście świadczący profesjonalnie usługi z zakresu organizacji wycieczek, tj. podmiot m.in. stale uczestniczący w obrocie gospodarczym i oferujący opisane wyżej usługi²⁵. Tylko taka sytuacja stanowiłaby bowiem aktualizację drugiej ze wskazanych w przepisie art. 429 k.c.

Niezależnie od powyższego zaakcentować należy, iż w doktrynie reprezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym fakt powierzenia czynności profesjonalistcie nie przesądza o tym, iż powierzający nie ponosi winy za jego działania, poszkodowany bowiem wciąż może udowodnić powierzającemu winę w wyborze. Samo wykazanie, iż doszło do zlecenia czynności innemu podmiotowi, powoduje bowiem wyłącznie skutek w postaci przerwania *onus probandi* na poszkodowanego²⁶. Powyższe implikuje wniosek, iż przesłanki z przepisu art. 429 k.c. nie zawsze mają charakter alternatywny. Powodowie więc, nawet gdyby uznać, iż pozwana zleciła organizację wycieczki profesjonalistcie, mogli udowodnić pozwanej winę w wyborze, co też, jak wynika z ustaleń sądu, miało miejsce w toku postępowania. Zasadniczo wina w wyborze jednoznaczna jest z wyborem dokonany przy niedochowaniu należytej staranności²⁷, przy czym od organizatora turystyki wymaga się, aby owa staranność była ponadprzeciętna²⁸. Z ustaleń dokonanych w toku postępowania wynika zaś, iż podmiot realizujący wycieczkę do miejscowości A. nie spełniał podstawowych wymogów bezpieczeństwa, co pozwana winna była zweryfikować przy zleceniu mu organizacji wycieczki. Nadto relewantna jest okoliczność, iż nawet ewentualne zwolnienie pozwanej z odpowiedzialności na podstawie przepisu art. 429 k.c. nie powoduje zwolnienia z odpowiedzialności za własne zaniedbania pozwanej, oceniane przez pryzmat przepisu art. 415 k.c., a takich na gruncie niemniejszego postępowania sąd apelacyjny wskazał wiele²⁹.

Na aprobatę zasługuje dokonana przez sąd ocena zaniedbań, tak po stronie pozwanej, jak i po stronie realizującego wycieczkę wykonawcy. Należy jednak zauważyć, iż w ramach niniejszej sprawy, mając na względzie poczynione uwagi dotyczące przepisu art. 429 k.c., kluczową rolę wydaje się odgrywać postępowanie samej pozwanej, która to, jeżeli nie odpowiada za winę w wyborze, ponosić może odpowiedzialność za własne postępowanie na podstawie przepisu art. 415 k.c. Zasadą jest, iż organizator turystyki obowiązany jest zapewnić podróżnym bezpieczeństwo. Powinność ta jest uzasadniona wobec faktu, iż podróżny postrzegany jest jako słabsza strona umowy, która wymaga wzmożonej ochrony prawnej³⁰. Taka konstrukcja nie wynika przy tym wyłącznie z uregulowań prawa powszechnie obowiązującego, ale także z przyjętego przez UNWTO

24. P. Machnikowski, A. Śmieja, *Art. 429 k.c.*, [w:] *System prawa prywatnego. Tom VI. Prawo zobowiązań – część ogólna*, [red.] A. Olejniczak, CH Beck, Warszawa 2018, nb. 244. Zob. też Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 września 2017 r., I ACa 605/16, Lex nr 2149663.

25. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 czerwca 2016 r., I ACa 5/16, Lex nr 2106865.

26. M. Safjan, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1–449¹⁰*, [red.] K. Pietrzykowski, CH Beck, Warszawa 2015, s. 1442.

27. W. Dubis, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, [red.] E. Gniewek, P. Machnikowski, CH Beck, Warszawa 2017, s. 900.

28. K. Sondel, *op. cit.*, s. 181.

29. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2003 r., sygn. akt II CKN 1466/00, OSG 2004 nr 7, poz. 90, s. 3.

30. R. Adamus, *Umowa o podróż*, DIFIN, Warszawa 2012, s. 95.

Globalnego Kodeksu Etyki w Turystyce³¹, który to w art. 6 przewiduje, iż biura podróży winny zapewnić turystom bezpieczeństwo oraz przyjąć na siebie konsekwencje ewentualnych zaniedbań związanych z niedochowaniem owego obowiązku³².

W tym miejscu warto zauważyć, iż sam obowiązek zapewnienia podróżnym bezpieczeństwa w sposób ścisły koreluje z innymi obowiązkami organizatora turystyki, których zaniedbanie może w konsekwencji przesądzić o narażeniu klienta na niebezpieczeństwo. Taką powinnością jest między innymi obowiązek informacyjny. Przepis art. 13 ust. 2 u.u.t. nakłada na biuro podróży obowiązek poinformowania klienta o istnieniu okoliczności, które mogą zagrażać jego życiu lub zdrowiu³³. Nie może być przy tym wątpliwości, iż taką okolicznością jest konieczność przepłynięcia w trakcie wycieczki fakultatywnej określonego dystansu, na bliżej niezidentyfikowanej głębokości. Taka aktywność wymaga bowiem sprecyzowanych umiejętności, których brak może powodować utratę zdrowia lub nawet życia. Powyższe implikuje wniosek, iż zaniechanie przez pozwaną poinformowania w broszurach i katalogach o dokładnym programie wycieczki do miejscowości A., a tym samym o konieczności posiadania umiejętności pływackich, stanowiło poważne naruszenie tak obowiązku informacyjnego, jak i obowiązku zapewnienia turystom bezpieczeństwa.

Co więcej, krytycznie należy ocenić także postawę rezydentki pozwanej, która przyjmując wynagrodzenie za usługę, również zaniechała poinformowania o specyfice wycieczki. Należy zaś zauważyć, iż rezydent ma obowiązek przedstawienia w sposób wyczerpujący wszelkich szczegółów związanych z wycieczką fakultatywną, w szczególności zaś informacji o okolicznościach, które mogą zagrażać życiu bądź zdrowiu klienta³⁴. Wydaje się, iż z owego obowiązku wynika nawet prawo rezydenta do odmowy zawarcia umowy dotyczącej wycieczki fakultatywnej, jeżeli rezydent ma obawy, iż udział podróżnego w tejsze wycieczce może stanowić zagrożenie dla jego życia lub zdrowia³⁵. Tylko na marginesie należy dodać, że rezydent jest przedstawicielem organizatora turystyki, a więc za postępowanie rezydenta organizator turystyki odpowiada tak jak za własne działanie lub zaniechanie³⁶. Na pozwanej ciążył także obowiązek opieki nad rodzicami powodów, który wynika bezpośrednio z przepisu art. 13 ust. 4 u.u.t.³⁷ oraz jest uszczegółowiony przez regulację zawartą w art. 30 ust. 1 u.u.t. Zgodnie z powyższym, w imprezie turystycznej podróżnym winny towarzyszyć osoby o kwalifikacjach adekwatnych do specyfiki tej konkretnej imprezy³⁸. Jak natomiast słusznie zauważył sąd apelacyjny, ani rezydent pozwanej, ani żaden inny kompetentny przedstawiciel biura podróży nie był obecny w trakcie wycieczki fakultatywnej do miejscowości A., co przesądza o naruszeniu także obowiązku zapewnienia turystom opieki.

31. Globalny Kodeks Etyki w Turystyce, Santiago, 1 października 1999 r., <https://umww.pl/attachments/article/25028/biura-podrozy-globalny-kodeks-etyki.pdf> [dostęp: 2.06.2018].

32. R. Adamus, *op. cit.*, s. 95.

33. *Ibidem*, s. 79.

34. K. Sondel, *op. cit.*, s. 186–187.

35. *Ibidem*.

36. *Ibidem*, s. 185.

37. P. Cybula, *Umowa o imprezę turystyczną w praktyce biur podróży*, [w:] *Prawo w praktyce biur podróży...*, s. 114.

38. R. Adamus, *op. cit.*, s. 96.

IV.

Reasumując, należy stwierdzić, iż rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu jest trafne. Zastrzeżenia budzi jednak dokonana przez sąd subsumpcja stanu faktycznego, w szczególności zaś zastosowanie przez sąd przepisów statuujących odpowiedzialność kontraktową, pomimo iż na gruncie niniejszej sprawy pozwana ponosiła odpowiedzialność wyłącznie deliktową. O ile więc zaaprobować należy przypisanie pozwanej odpowiedzialności za szkodę powstałą w trakcie wycieczki fakultatywnej do miejscowości A., o tyle wydaje się, iż u podstaw rozstrzygnięcia leży argumentacja wymagająca weryfikacji. *De lege ferenda* wydaje mi się zasadne także doprecyzowanie na gruncie obowiązującego prawa charakteru prawnego umowy o wycieczkę fakultatywną. Obecne uregulowania regulują ową kwestię jedynie szczątkowo, co w konsekwencji prowadzi do licznych problemów natury praktycznej, w szczególności – do problemów związanych z określeniem zakresu odpowiedzialności za wycieczkę fakultatywną.

Wykaz źródeł

- Adamus R., *Umowa o podróż*, DIFIN, Warszawa 2012.
- Cybula P., *Usługi turystyczne. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Gospodarek J., *Prawo turystyczne*, PWN, Warszawa 2001.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, Gniewek E., Machnikowski P. [red.], CH Beck, Warszawa 2017.
- Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1–449¹⁰*, Pietrzykowski K. [red.], CH Beck, Warszawa 2015.
- Nesterowicz M., *Prawo turystyczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Odpowiedzialność biur podróży a ochrona klientów w prawie polskim i Unii Europejskiej*, Nesterowicz M. [red.], Wyższa Szkoła Bankowa, Toruń 2013.
- Prawo w praktyce biur podróży*, Cybula P. [red.], LexisNexis, Warszawa 2006.
- System prawa prywatnego. Tom VI. Prawo zobowiązań – część ogólna*, Olejniczak A. [red.], CH Beck, Warszawa 2018.
- Szpunar A., *Roszczenia z powodu śmierci osoby bliskiej*, „Nowe Prawo” 1965, nr 3.
- Turystyka a prawo. Aktualne problemy legislacyjne i konstrukcyjne*, Cybula P., Raciborski J. [red.], Wyższa Szkoła Turystyki i Ekologii, Sucha Beskidzka–Kraków 2008.
- Globalny Kodeks Etyki w Turystyce z dnia 1 października 1999 r., Santiago, <https://umww.pl/attachments/article/25028/biura-podrozy-globalny-kodeks-etyki.pdf> [dostęp: 2.06.2018].

**A gloss on the judgement of the Court of Appeal in Wrocław of 6 May 2015,
[Court File No. I ACa 245/15 – Responsibility of the travel agency for the
death of participants during an optional trip]**

The gloss refers to the judgement of the Court of Appeal in Wrocław of 6 May 2015, [Court File No. I ACa 245/15]. The author undertakes considerations regarding to the responsibility of the travel agency for the deaths of the participants of the optional trip. The main subject of the analysis is the basis of liability of the travel agency and the legal assessment of negligence made by the travel agency.

PAULINA GÓRNA – absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego.